

Novak Djoković w finale Nitto ATP Finals 2022 w Turynie!

zibi · 19 listopada, 2022



Novak Djoković nie zatrzymuje się w drodze po szósty w karierze triumf w ATP Finals. W półfinale rozgrywanego w hali Pala Alpitpur w Turynie turnieju Nitto ATP Finals 2022, wyższość słynnego Serba musiał uznać Amerykanin Taylor Harry Fritz. Novak Djoković nie bez problemów pokonał Amerykanina po bardzo wyrównanej batalii, której losy mogły się potoczyć równie dobrze odwrotnie, w dwóch setach zakończonych tie-breakami 7:6 (5), 7:6 (6), po 116 minutach meldując się w niedzielnym finale.

Faworytem sobotniego meczu był bez wątpienia Novak Djoković, 21-krotny triumfator turniejów wielkoszlemowych, ale Taylor Harry Fritz nie zamierzał rezygnować ze sprawienia niespodzianki. Wprawdzie utytułowany Serb już w gemie trzecim zdobył przełamanie, lecz Amerykanin natychmiast odpowiedział re-breakiem i szanse się wyrównały.



Do końca seta otwarcia tenisisci już dość pewnie utrzymywali podanie i o jego wyniku zadecydował dopiero tie-break. W decydującej rozgrywce pierwszy miniprzelamanie ponownie uzyskał Novak Djoković, ale i tym razem Taylor Harry Fritz natychmiast odpowiedział. Ponieważ w tej odsłonie półfinału jako pierwszy serwował Djoković, w sytuacji gdy następnie wszystko toczyło się zgodnie z regułą własnego serwisu, Serb obejmując prowadzenie 6:5 wypracował piłkę setową, przy czym serwis miał teraz do dyspozycji Amerykanin. Mogący w tym momencie podjąć większe ryzyko tenisista urodzony w Belgradzie faktycznie wywarł na rywalu większą presję i zaowocowało to kluczowym minibreakiem na wagę zwycięstwa w tie-breaku 7:5 i tym samym w trwającym 57 minut secie I 7:6 (5).



Porażka w secie otwarcia w takich okolicznościach mogła podłamać 25-letniego Amerykanina, jednak nic takiego się nie zdarzyło. Tenisista z San Diego już w gemie rozpoczynającym drugą odsłonę półfinału zdobył break i znalazł się na bardzo dobrej drodze, by doprowadzić w meczu do remisu 1:1 w setach. Wszystko wskazywało, że rzeczywiście do rozstrzygnięcia półfinału niezbędny będzie set III, gdyż po breaku w gemie pierwszym drugiej partii tenisisci pewnie utrzymywali serwis, żaden nie był w stanie wypracować nawet break-pointa. Taylor Harry Fritz zgodnie z regułą własnego serwisu prowadził jeszcze w II secie 5:4 oraz 30:15 przy własnym podaniu, będąc o dwie wygrane akcje od zwycięstwa w tej partii półfinału, ale wówczas nie wytrzymał presji. Kolejne trzy akcje na swoją korzyść rozstrzygnął Novak Djoković, w ostatniej chwili ratując się przed przegraną seta, a że dwa kolejne gemy pewnie wygrali tenisisci serwujący, po raz drugi w sobotnie popołudnie o wyniku seta decydował tie-break.



Taylor Harry Fritz. Fot. ATP Tour/Nitto ATP Finals 2022

W decydującej rozgrywce od początku zanosilo się na to, że górę weźmie większe doświadczenie Serba, który prowadził 2:0 z miniprzelamaniem. Tak się stało, ale walka trwała do końca, a wydarzyć mogło się wszystko. W końcu wiele wskazywało, że powtórzy się sytuacja z seta otwarcia, bowiem Novak Djoković zdobył minibreak, obejmując prowadzenie 6:5 i za chwile serwował po zwycięstwie w meczu. Tej piłki meczowej słynny Serb jednak nie wykorzystał, wygrał natomiast kolejną akcję przy własnym podaniu, wypracowując drugą piłkę meczową. Teraz Amerykanin teoretycznie miał łatwiej niż nieco wcześniej, gdyż to on serwował, ale podobnie jak w secie otwarcia, przegrał najważniejszą akcję przy własnym serwisie. Novak Djoković przy prowadzeniu 7:6 uzyskał najważniejszy minibreak, wygrywając tie-break seta II 8:6 i cały mecz 7:6 (5), 7:6 (6).



Djoković po trwającej godzinę i 56 minut tenisowej batalii zameldował się w finale ATP Finals 2022. Taylor Harry Fritz ma czego żałować, gdyż nie ustępował słynnemu rywalowi i gdyby wykorzystał swoje szanse, mecz mógł się skończyć inaczej.

W całym meczu Amerykanin zaserwował 15 asów, popełniając tylko jeden podwójny błąd serwisowy, przy zaledwie czterech asach i jednym podwójnym błędzie serwisowym Serba, ale w dwóch kluczowych momentach, w samej końcówce obu setów, serwis mu nie pomógł. Nie było w tym meczu breaków, obaj tenisiści mieli po dwie szanse na przeamanie serwisu rywala, lecz ich nie wykorzystali. Taylor Harry Fritz zagrał 31 winnerów, popełniając 26 niewymuszonych błędów, Novak Djoković popisał się 21 winnerami, popełniając 19 niewymuszonych błędów.

Tenisiści rozegrali 157 akcji, z których 84 wygrał Djoković, natomiast Fritz – 73. Obaj zawodnicy wygrali po 12 gemów.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Niespodzianka była blisko, ale ostatecznie to Novak Djoković stanie w niedzielę (początek finału o godzinie 19) przed szansą szóstego triumfu w ATP Finals i wyrównanie rekordu Rogera Federera. Wcześniej zwyciężał już w turnieju kończącym sezon w latach 2008 oraz cztery razy z rzędu w latach 2012-2015, ale na kolejny taki sukces czeka już siedem lat. W ostatnich sześciu sezonach z tytułu w ATP Finals cieszyli się: Andy Murray (2016), Grigor Dimitrow (2017), Stefanos Tsitsipas (2019), Danił Miedwiediew (2020) oraz dwukrotnie Alexander Zverev (2018, 2021).

Krzysztof Maciejewski

Fot. www.depositphotos.com



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/novak-djokovic-w-finale-nitto-atp-finals-2022-w-turynie/>